



Betlejem
Łomżyńskie

Wieczór wigilijny

Na stół drewniany,
i obrus lniany,
i opuszczone krzesło
wplynęła ryba
z mrocznego
oceanu.

Ogona błyskiem
omiotła wszystko
powiodła w morze.

Zatrzasnął się
złoty orzech

- czasu ulotność,
dni bezpowrotność,
i nieobecność -

ryba musnęła
ogonem wieczność.

Otworzył się
złoty orzech,
a miłość wokół
jak morze,
drewniany stół
i obrus lniany,
i tyle nas
się tutaj zeszło,
Bóg nam się rodzi,
z mroku przychodzi,
ktoś zajął
puste krzesło.



Obraz i wiersz – Teresa Adamowska